

Londyński test jedności NATO

W dniach 3-4 grudnia 2019 r. w Londynie odbyło się spotkanie Rady Północnoatlantyckiej, w trakcie którego upamiętniono 70. rocznicę powstania Sojuszu, a także 30. rocznicę upadku żelaznej kurtyny. Spotkaniu przywódców NATO towarzyszyła napięta atmosfera. Już podczas pierwszego dnia szczytu dać znały o sobie coraz wyraźniejsze podziały wewnątrz Sojuszu. Francuski prezydent Emmanuel Macron zarzucił Turcji potajemne wspieranie terrorystów z ISIS i sam został skrytykowany przez Donalda Trumpa za negatywne wypowiedzi pod adresem Sojuszuⁱ. W przeddzień szczytu pojawiły się także doniesienia o zablokowaniu planów obronnych dla wschodniej flanki przez przedstawicieli Ankarę, co tylko podsycało obawy przed nieprzewidywalną polityką tureckiego przywódcy Recepta Erdoğan i jej ewentualnymi konsekwencjami dla całego NATO.

Turcja na rozdrożu

W lipcu br. Pentagon wykluczył Turcję z programu F-35 Lightning II w odpowiedzi na zakup rosyjskich systemów obrony powietrznej S-400 Triumf przez tureckie siły zbrojneⁱⁱ. Ochłodzenie na linii Waszyngton – Ankarę umocniła także sierpniowa wizyta Prezydenta Recepta Erdoğan w Moskwie, w trakcie której turecki przywódca odwiedził Międzynarodowy Salon Lotniczy i Kosmiczny MAKS. W listopadzie Erdoğan potwierdził zainteresowanie zakupem 36 rosyjskich samolotów wielozadaniowych Su-35S, jeżeli Stany Zjednoczone zablokują sprzedaż F-35ⁱⁱⁱ. Trwające od kilkunastu miesięcy napięcie w relacjach amerykańsko-tureckich odbija się także na pozostałych członkach Sojuszu Północnoatlantyckiego. W następstwie m.in. decyzji Donalda Trumpa o wycofaniu wojsk amerykańskich z północnej Syrii i wstrzymaniu wsparcia Waszyngtonu dla syryjskich Kurdów, Ankarę rozpoczęła operację „Źródło Pokoju” wymierzoną przeciwko Autonomicznej Administracji Północnej i Wschodniej Syrii (tzw. Rożawa) oraz kurdyjskiej Partii Unii Demokratycznej (powiązaną z Partią Pracujących Kurdystanu,) i Powszechnym Jednostkom

Obrony będących częścią Syryjskich Sił Demokratycznych. Turecka ofensywa w Syrii sprowokowała niektórych europejskich członków NATO i UE (w tym Francję, Finlandię, Holandię i Niemcy) do wprowadzenia embargo na eksport broni do Turcji^{iv}. Francuski minister spraw zagranicznych Jean-Yves Le Drian wezwał Unię Europejską do potępienia działań Turcji oraz nałożenia całkowitego zakazu dostaw uzbrojenia dla Ankary^v. Sytuacja w Syrii nie jest jedynym punktem sporu między Ankarą a członkami Unii Europejskiej (z których większość należy do NATO). 8 listopada 2019 r. Rada Unii Europejskiej przyjęła ramy środków ograniczających, które mają umożliwić UE nałożenie sankcji na Turcję w odpowiedzi na prowadzenie przez ten kraj nielegalnych odwiertów w wyłącznej strefie ekonomicznej Cypru^{vi}. Napięcie wokół cypryjskich złóż węglowodorów jest zatem kolejnym źródłem konfliktu między państwami europejskimi i Turcją, która wciąż grozi Unii Europejskiej falą milionów uchodźców z Bliskiego Wschodu, m.in. ze względu na europejski sprzeciw wobec tureckiej operacji w Syrii^{vii}.

W przeddzień szczytu NATO w Londynie, Turcja zażądała ponadto, by państwa członkowskie Sojuszu uznały kurdyjskie Powszechne Jednostki Obrony (kurd. Yekîneyên Parastina Gel, YPG) za organizację terrorystyczną. Pod koniec listopada Agencja Reutera poinformowała, powołując się na czterech wysokich rangą przedstawicieli NATO, że Turcja zagroziła zablokowaniem przyjęcia planów obronnych dla Państw Bałtyckich i Polski, jeżeli Sojusz nie zrealizuje jej postulatów^{viii}. Przedstawiciele Ankary zaprzeczyli, by jakkolwiek szantaż względem innych państw NATO miał miejsce, choć równocześnie podkreślono, że Turcja nie zawaha się użyć przysługującego jej prawa weta^{ix}. Szef tureckiego MSZ Mevlüt Çavuşoğlu zaznaczył ponadto, że Ankara nie jest przeciwko planom obronnym dla państw wschodniej flanki, Turcja jednak będzie wymagała, by NATO zapewniło jej taki sam poziom bezpieczeństwa jak innym państwom członkowskim^x.

Chociaż wyraźnie zbliżenie między Ankarą i Moskwą może być postrzegane jako oddalenie się Turcji od NATO, to należy podkreślić, że państwa te, pomimo cieplejszych relacji w ostatnich latach, wciąż mają zbyt wiele rozbieżnych interesów, także w samej Syrii. Już po rozpoczęciu tureckiej ofensywy prezydent Władimir Putin ostrzegł, że syryjska operacja Ankary może doprowadzić do odrodzenia Państwa Islamskiego na terytoriach, które dotychczas kontrolowane były przez siły kurdyjskie. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że opuszczeni przez Amerykanów Kurdowie zdecydowali się na sojusz z dotychczasowym nieprzyjacielem, czyli wspieranym przez Rosję i Iran prezydentem Syrii

Baszszarem al-Asadem^{xi}. Oznacza to, że przyszłość całej Syrii zależeć będzie od prezydenta Putina, który – występując w roli mediatora – umiejętnie rozgrywa sytuację w regionie dla własnych celów politycznych.

Na podstawie ostatnich wypowiedzi Donalda Trumpa w Londynie można wnioskować, że amerykański prezydent postrzega prorosyjską postawę Turcji jako element gry, która ma zapewnić Ankarze korzystną pozycję przetargową w negocjacjach z Waszyngtonem, choć jak sam stwierdził Turcja *bardzo utrudnia sobie zakup* F-35. Co ciekawe, w trakcie wspólnej konferencji prasowej z Sekretarzem Generalnym NATO Jensem Stoltenbergiem prezydent Trump wyraźnie powstrzymywał się od odpowiedzi na pytania dotyczące ewentualnego nałożenia sankcji na Turcję za zakup rosyjskich systemów S-400, a także, czy w NATO jest wciąż miejsce dla Turcji po ataku na Syrię. Wypowiedzi Donalda Trumpa były natomiast bardzo stonowane – zamiast krytyki pojawiły się ciepłe słowa o tureckim udziale w ostatecznym pokonaniu sił Państwa Islamskiego oraz zapewnienie, że winą za kryzys w relacjach amerykańsko-tureckich należy obarczyć administrację Baracka Obamy, który odmówił sprzedaży Turcji systemów Patriot^{xii}.

Perspektywa Paryża

Opublikowany w listopadzie na łamach *The Economist* wywiad z Emmanuelem Macronem – w którym francuski prezydent stwierdził, że „NATO jest w stanie śmierci mózgowej”^{xiii} – odbił się szerokim echem we wszystkich stolicach państw członkowskich NATO. Kontrowersyjne słowa Macrona – użyte w kontekście niemocy państw europejskich do zapewnienia sobie bezpieczeństwa oraz uzależnienia od sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi, których polityka zagraniczna w erze prezydentury Donalda Trumpa stała się nieprzewidywalna – wywołały falę dyskusji i krytyki ze strony wielu przywódców państw NATO, w tym niemieckiej kanclerz Angeli Merkel^{xiv}. Macron zwrócił także uwagę na brak koordynacji pomiędzy członkami Sojuszu w kontekście amerykańskiego wycofania z Syrii oraz przeprowadzenia przez Turcję ofensywy przeciwko siłom kurdyjskim, co mogłoby mieć fatalne skutki dla NATO w przypadku otwartej wojny między Syrią i Turcją. Macron potwierdził swoje wcześniejsze wypowiedzi podczas spotkania z Sekretarzem Generalnym NATO Jensem Stoltenbergiem 28 listopada w Paryżu, a także nakreślił priorytetowe problemy przed którymi stoi dzisiaj NATO. Wśród wymienionych w trakcie konferencji prasowej kwestii pojawiła konieczność redefinicji

głównych źródeł zagrożeń dla Sojuszu. Francuski prezydent zwrócił także uwagę na – jego zdaniem – nieefektywną politykę NATO względem Rosji. Macron wyraźnie opowiedział się za dialogiem z Rosją oraz sprzeciwił się określaniu Chin i Rosji mianem wrogów Sojuszu. Podkreślił także, że obecnie jedynym otwartym wrogiem NATO, również w wymiarze wewnętrznym, jest terroryzm i problem ten powinien być traktowany jako priorytet. Macron także skrytykował Stany Zjednoczone za wycofanie się z *Układu o całkowitej likwidacji pocisków raketowych pośredniego zasięgu*, czyli z tzw. traktatu INF. Ostre słowa padły także pod adresem tureckiej operacji w Syrii, która może zniweczyć sukcesy walk przeciwko ISIS^{xv}.

Temat „śmierci mózgowej NATO” oraz braku wizji odnośnie przyszłości Sojuszu powrócił wielokrotnie w trakcie spotkań towarzyszących szczytowi NATO w Londynie. Jens Stoltenberg, zapytany o wypowiedź Macrona, jednoznacznie odciął się od słów francuskiego prezydenta stwierdzając, że NATO nie było tak aktywne jak obecnie od końca zimnej wojny. Przywołał w tym kontekście m.in. obecność wojsk Sojuszu na wschodniej flance oraz powiększenie wojsk szybkiej odpowiedzi (NATO Response Force)^{xvi}. Jens Stoltenberg udzielił także kilku wymijających odpowiedzi odnośnie do konieczności budowy lepszych relacji z Rosją w przyszłości oraz przeciwdziałaniu nowemu wyścigowi zbrojeń, co zdaje się potwierdzać wypowiedzi niektórych europejskich dyplomatów, w tym szefa MSZ Jacka Czaputowicza^{xvii}, według których prorosyjska postawa Francji nie znalazła poparcia wśród większości państw Sojuszu. Czaputowicz zwrócił również uwagę na brak zrozumienia między Paryżem a pozostałymi państwami europejskimi nie tylko w kontekście współpracy w ramach NATO, ale również w samej Unii Europejskiej. W październiku Francja zablokowała rozpoczęcie rozmów akcesyjnych z Macedonią Północną i Albanią, podważając tym samym wiarygodność Unii Europejskiej na Bałkanach. Część analityków wskazuje, że decyzja Francji może jeszcze bardziej pogłębić podziały wewnątrz UE, a przy okazji zepchnąć państwa bałkańskie do strefy wpływów Rosji lub Chin, które dążą obecnie do wzmocnienia swojej pozycji w regionie^{xviii}.

Deklaracja końcowa

Pomimo wewnętrznych podziałów i obaw, że londyński szczyt NATO mógłby być cichym zwycięstwem Moskwy, uczestnicy doszli do porozumienia w wielu kluczowych kwestiach, dotyczących m.in. określenia Federacji Rosyjskiej oraz terroryzmu jako priorytetowych zagrożeń dla bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Deklaracja podkreśla również znaczenie

tw. Polityki otwartych drzwi, czyli gotowości Sojuszu do przyjęcia nowych członków w przyszłości, w tym Macedonii Północnej, której proces akcesyjny powinien wkrótce się zakończyć. W dokumencie zwrócono także uwagę na zagadnienie cyberbezpieczeństwa, zagrożenia hybrydowe oraz konieczność zapewnienia bezpieczeństwa sieci telekomunikacyjnych, w tym także sieci 5G. Ważnym punktem deklaracji jest kwestia wyzwań towarzyszących rosnącej międzynarodowej sile politycznej Chin. Jens Stoltenberg podkreślił, że rozwój chińskich technologii raketowych oraz ekspansja gospodarcza nie są jedynie wyzwaniem w kontekście napięć w Azji Wschodniej i Morzu Południowochińskim, ale dotyczą także bezpośrednio Europy i Stanów Zjednoczonych, m.in. ze względu na chińską aktywność w Arktyce, Afryce oraz Europie^{xix}. Nie bez znaczenia jest także chińska aktywność w cyberprzestrzeni oraz ekspansja chińskich gigantów technologicznych, w tym korporacji Huawei, która usiłuje zdobyć kontrakty na budowę infrastruktury 5G. Chociaż deklaracja końcowa nie wymienia Chin jako szczególnego źródła zagrożeń cybernetycznych, to nie trudno doszukać się związku między wzmianką o „konieczności zapewnienia bezpieczeństwa sieci 5G” a próbą wywierania nacisku na europejskich sojuszników przez Stany Zjednoczone, które postrzegają chińską firmę jako zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. Osobnym problemem pozostaje aktualizacja planów obronnych Sojuszu. Po zakończeniu szczytu w Londynie Minister Obrony Narodowej Mariusz Błaszczak potwierdził, że Turcja zdecydowała się poprzeć plan obrony wschodniej flanki NATO. Jednakże, zaledwie kilka dni później, turecki minister spraw zagranicznych Mevlüt Çavuşoğlu stwierdził, że Ankara nie zmieniła swoich wcześniejszych postulatów i będzie wciąż blokowała przyjęcie dokumentu, jeżeli Soюз nie uzna YPG za organizację terrorystyczną^{xx}. Wypowiedzi przedstawicieli Polski, w tym sekretarza stanu w Kancelarii prezydenta RP Krzysztofa Szczerskiego, wskazują natomiast, że NATO zaakceptowało wstępnie plany ewentualnościowe zarówno dla Polski i Państw Bałtyckich, a także dla Turcji. Według ostatnich dostępnych informacji udostępnionych przez Ambasadora RP przy NATO Tomasza Szatkowskiego^{xxi}, a także Gülnura Aybeta, doradcy prezydenta Erdoğan^{xxii}, ostateczne rozmowy oraz decyzje dotyczące aktualizacji planów obrony NATO dla wschodniej flanki oraz Turcji zapadną za zamkniętymi drzwiami.

Wnioski

1. Trwające od kilkunastu miesięcy napięcie w relacjach amerykańsko-tureckich odbija się także na pozostałych członkach Sojuszu Północnoatlantyckiego. W następstwie decyzji

Donalda Trumpa o wycofaniu wojsk amerykańskich z północnej Syrii i wstrzymaniu wsparcia Waszyngtonu dla syryjskich Kurdów, Ankara rozpoczęła operację „Źródło Pokoju” wymierzoną przeciwko Autonomicznej Administracji Północnej i Wschodniej Syrii (tzw. Rożawa) oraz kurdyjskiej Partii Unii Demokratycznej (powiązaną z Partią Pracujących Kurdystanu,) i Powszechnym Jednostkom Obrony będących częścią Syryjskich Sił Demokratycznych. Turecka ofensywa w Syrii sprowokowała niektórych europejskich członków NATO i UE (w tym Francję, Finlandię, Holandię i Niemcy) do wprowadzenia embargo na eksport broni do Turcji.

2. W trakcie towarzyszących szczytowi NATO konferencji prasowych, prezydent Trump unikał kontrowersyjnych i krytycznych opinii pod adresem Turcji. Wypowiedzi Donalda Trumpa były natomiast bardzo stonowane – zamiast krytyki pojawiły się słowa o tureckim udziale w ostatecznym pokonaniu sił Państwa Islamskiego oraz zapewnienie, że winą za kryzys w relacjach amerykańsko-tureckich należy obarczyć administrację Baracka Obamy, który odmówił sprzedaży Turcji systemów Patriot.

3. Temat „śmierci mózgowej NATO” oraz braku wizji odnośnie przyszłości Sojuszu powrócił wielokrotnie w trakcie spotkań towarzyszących szczytowi NATO w Londynie. Jens Stoltenberg, zapytany o wypowiedź Macrona, jednoznacznie odciął się od słów francuskiego prezydenta stwierdzając, że NATO nie było tak aktywne jak obecnie od końca zimnej wojny. Przywołał w tym kontekście m.in. obecność wojsk Sojuszu na wschodniej flance oraz powiększenie wojsk szybkiej odpowiedzi (NATO Response Force).

4. Nie ulega jednak wątpliwości, że prorosyjska postawa Macrona stanowi wyzwanie dla systemu euroatlantyckiego, którego gwarantem jest sojusz między Europą i Stanami Zjednoczonymi. Antyamerykańska retoryka Macrona wskazuje, że francuski prezydent dąży do przeniesienia swoich przywódczych ambicji, widocznych w działaniach Paryża wewnątrz Unii Europejskiej, na forum NATO. Choć krytyka Sojuszu Północnoatlantyckiego ze strony Macrona nie jest bezpodstawna, to jego obecne działania mogą przyczynić się do pogłębienia podziałów wewnątrz NATO, a co gorsza podważyć jedność Zachodu względem Rosji, co tylko wzmocni przekonanie Kremla o słabości sygnatariuszy Traktatu Waszyngtońskiego. Warto również zauważyć, że działania Macrona mogą paradoksalnie przyczynić się do pogłębienia relacji między Stanami Zjednoczonymi a państwami, które czują bezpośrednie zagrożenie ze strony Rosji, a równocześnie pozostają sceptycznie nastawione do europejskich inicjatyw

obronnych. Prorosyjska postawa Macrona z pewnością nie przyczyni się do wzrostu zaufania do tego typu projektów.

5. Pomimo wewnętrznych podziałów i obaw, że londyński szczyt NATO mógłby być cichym zwycięstwem Moskwy, uczestnicy doszli do porozumienia w wielu kluczowych kwestiach, dotyczących m.in. konsekwentnego wzrostu wydatków obronnych, w tym na modernizację techniczną wojsk Sojuszu, a także określenia Federacji Rosyjskiej oraz terroryzmu jako priorytetowych zagrożeń dla bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Deklaracja podkreśla również znaczenie tzw. Polityki otwartych drzwi, czyli gotowości Sojuszu do przyjęcia nowych członków w przyszłości, w tym Macedonii Północnej, której proces akcesyjny powinien wkrótce się zakończyć.

6. Kwestia aktualizacji planów obronnych NATO wciąż najprawdopodobniej pozostaje nierozwiązana. Na podstawie wypowiedzi przedstawicieli Polski oraz Turcji można wnioskować, że pomimo wstępnej akceptacji dokumentów, ostateczne decyzje w tej kwestii jeszcze nie zapadły i należy oczekiwać dalszych rozmów za zamkniętymi drzwiami. Problemem dla NATO pozostają także ocieplenie na linii Ankara – Moskwa, a także konflikt między Ankarą a Waszyngtonem, zwłaszcza jeżeli Turcy zdecydują się zrealizować groźbę zamknięcia bazy lotniczej w Incirlik – gdzie rozmieszczone są amerykańskie głowice jądrowe w ramach programu NATO Nuclear Sharing oraz 39. Skrzydło USAF – a także stacji wczesnego ostrzegania tarczy antyrakietowej NATO w Kürecik, która jest obsługiwana przez siły zbrojne Stanów Zjednoczonych. Choć scenariusz ten jest bardzo mało prawdopodobny, to nie można go ostatecznie wykluczyć, jeżeli Waszyngton nałoży sankcje na Ankarę za zakup S-400.

Autor: Rafał Lipka, Research Fellow w Programie Bezpieczeństwo i Obronność Fundacji im Kazimierza Pułaskiego

ⁱPatrick Wintour, „Macron clashes with both Erdoğan and Trump at Nato summit”, The Guardian, dostęp: 23.12.2019, <https://www.theguardian.com/world/2019/dec/03/macron-clashes-with-erdogan-over-anti-isis-kurdish-fighters>.

ⁱⁱJoe Gould, „F-35 program on track to replace Turkey, say Pentagon officials”, Defense News, dostęp: 23.12.2019, <https://www.defensenews.com/congress/2019/11/13/f-35-program-on-track-to-replace-turkey-pentagon-officials-say/>.

ⁱⁱⁱSebastien Roblin, „Turkey Threatens to Buy Russian Su-35 Jets If It Can't Get F-35 Stealth Fighters”, The National Interest, dostęp: 23.12.2019, <https://nationalinterest.org/blog/buzz/turkey-threatens-buy-russian-su-35-jets-if-it-can-t-get-f-35-stealth-fighters-95426>.

^{iv}Zia Weise & Jacopo Barigazzi, „EU countries agree to suspend arms exports to Turkey”, Politico, dostęp: 23.12.2019, <https://www.politico.eu/article/turkey-kurds-assault-eu-to-suspend-arms-exports/>.

^v„Szef MSZ Francji: UE musi rozważyć embargo na broń dla Turcji”, Gazeta Prawna, dostęp: 23.12.2019,

<https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1434835,szef-msz-francji-ue-musi-rozwazyc-embargo-na-bron-dla-turcji.html>.

^{vi} „COUNCIL DECISION concerning restrictive measures in view of Turkey's unauthorised drilling activities in the Eastern Mediterranean”, Council of the European Union, dostęp: 23.12.2019, <https://www.consilium.europa.eu/media/41313/st13262-en19.pdf>.

^{vii} Mitch Prothero, „Turkey's plan to flood Europe with millions of refugees if it is condemned for attacking Syria is a real and dangerous threat, officials Warn”, Business Insider, dostęp: 23.12.2019, <https://www.businessinsider.sg/turkey-threat-to-send-millions-refugees-to-eu-real-officials-2019-10/?r=US&IR=T>.

^{viii} Robin Emmott, „Exclusive: Turkey holds up NATO military plans over Syria dispute – sources”, Reuters, dostęp: 23.12.2019, <https://www.reuters.com/article/us-nato-summit-turkey-exclusive/exclusive-turkey-holds-up-nato-military-plans-over-syria-dispute-sources-idUSKBN1Y01W0>.

^{ix} Ece Toksabay, „Turkey not 'blackmailing' NATO over Baltics defense plan: security source”, Reuters, dostęp: 23.12.2019, <https://www.reuters.com/article/us-nato-summit-turkey/turkey-not-blackmailing-nato-over-baltics-defense-plan-security-source-idUSKBN1Y614M>.

^x „Turkey calls on NATO to support its security concerns”, The Associated Press, dostęp: 23.12.2019, <https://apnews.com/e6a013327ddc42899bb4f699db180750>.

^{xi} Arwa Ibrahim, „Syria's Kurds forge 'costly deal' with al-Assad as US pulls out”, Aljazeera, dostęp: 23.12.2019, <https://www.aljazeera.com/news/2019/10/pullout-syria-kurds-costly-deal-assad-191015122222288.html>.

^{xii} „Press point by NATO Secretary General Jens Stoltenberg and US President Donald Trump”, NATO, dostęp: 23.12.2019, https://www.nato.int/cps/en/natohq/opinions_171542.htm?selectedLocale=en.

^{xiii} „Emmanuel Macron in his own words (English). The French president's interview with The Economist”, The Economist, dostęp: 23.12.2019, <https://www.economist.com/europe/2019/11/07/emmanuel-macron-in-his-own-words-english>.

^{xiv} „Doświadczamy śmierci mózgowej NATO”. Macron "nie wie", czy artykuł 5 by zadziałał”, TVN24, dostęp: 23.12.2019, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/emmanuel-macron-doswiadczamy-smierci-mozgowej-nato,983695.html>.

^{xv} „Joint press point with NATO Secretary General Jens Stoltenberg and the President of France Emmanuel Macron”, NATO, dostęp: 23.12.2019, https://www.nato.int/cps/en/natohq/opinions_170790.htm?selectedLocale=en.

^{xvi} „Press conference by NATO Secretary General Jens Stoltenberg following the meeting of the North Atlantic Council at the level of Heads of State and/or Government”, NATO, dostęp: 23.12.2019, https://www.nato.int/cps/en/natohq/opinions_171554.htm?selectedLocale=en.

^{xvii} „Czaputowicz: Na szczycie NATO podjęto decyzje zgodnie z naszymi oczekiwaniami”, Polska Agencja Prasowa, dostęp: 23.12.2019, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C54606%2Cczaputowicz-na-szczycie-nato-podjeto-decyzje-zgodnie-z-naszymi>.

^{xviii} Mateusz Gąsiorowski, „Historyczny błąd” Unii Europejskiej? Ważny region może wpaść w objęcia Kremla”, Business Insider, dostęp: 23.12.2019, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/ue-nie-bedzie-rozmow-akcesyjnych-z-albania-i-macedonia-pln/mck0lv7>.

^{xix} Alexandra Brzozowski, „With new focus on China, NATO patches up stormy summit”, Euractiv, dostęp: 23.12.2019, <https://www.euractiv.com/section/global-europe/news/with-new-focus-on-china-nato-patches-up-stormy-summit/>.

^{xx} Alexandra Brzozowski, „Turkey continues to block NATO's Eastern defence plans”, Euractiv, dostęp: 23.12.2019, <https://www.euractiv.com/section/defence-and-security/news/turkey-continues-to-block-natos-eastern-defence-plans/>.

^{xxi} „Tomasz Szatkowski: Polska chce aktualizacji całości planów operacyjnych NATO”, Polskie Radio, dostęp: 23.12.2019, <https://www.polskieradio24.pl/130/6833/Artykul/2418300,Tomasz-Szatkowski-Polska-chce-aktualizacji-calosci-planow-operacyjnych-NATO>.

^{xxii} Sebastian Sprenger, „Two Baltic defense chiefs shrug off Turkish threat to freeze NATO's eastern defense plans”, Defense News, dostęp: 23.12.2019, <https://www.defensenews.com/smr/nato-2020-defined/2019/12/03/two-baltic-defense-chiefs-shrug-off-turkeys-threat-to-freeze-natos-eastern-defense-plans/>.

Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego jest niezależnym think tankiem specjalizującym się w polityce zagranicznej i bezpieczeństwie międzynarodowym. Głównym obszarem aktywności Fundacji Pułaskiego jest dostarczanie analiz opisujących i wyjaśniających wydarzenia międzynarodowe, identyfikujących trendy w środowisku międzynarodowym oraz zawierających implementowalne rekomendacje i rozwiązania dla decydentów rządowych i sektora prywatnego. Fundacja w swoich badaniach koncentruje się głównie na dwóch obszarach geograficznych: transatlantyckim oraz Rosji i przestrzeni postsowieckiej. Przedmiotem zainteresowania 10 Obrona strategiczna NATO w warunkach hybrydowej zimnej wojny www.pulaski.pl | facebook.com/FundacjaPulaskiego | twitter.com/FundPulaskiego Fundacji są przede wszystkim bezpieczeństwo, zarówno w rozumieniu tradycyjnym jak i w jego pozamilitarnych wymiarach, a także przemiany polityczne oraz procesy ekonomiczne i społeczne mogące mieć konsekwencje dla Polski i Unii Europejskiej. Fundacja Pułaskiego skupia ponad 60 ekspertów i jest wydawcą analiz w formatach: „Stanowiska Pułaskiego”, „Komentarza Międzynarodowego Pułaskiego” oraz „Raportu Pułaskiego”. Eksperti Fundacji regularnie współpracują z mediami. Fundacja przyznaje nagrodę „Rycerz Wolności” dla wybitnych postaci, które przyczyniają się do promocji wartości przyświecających generałowi Kazimierzowi Pułaskiemu tj. wolności, sprawiedliwości oraz demokracji. Do dziś nagrodą uhonorowani zostali m. in.: profesor Władysław Bartoszewski, profesor Norman Davies, Aleksander Milinkiewicz, prezydent Lech Wałęsa, prezydent Aleksander Kwaśniewski, prezydent Valdas Adamkus, Javier Solana, Bernard Kouchner, Richard Lugar, prezydent Vaira Vīķe-Freiberga, prezydent Mikheil Saakashvili, Radek Sikorski i Carl Bildt oraz prezydent Toomas Hendrik Ilves. Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego jest także organizatorem dorocznej konferencji Warsaw Security Forum, będącej platformą dialogu o polityce bezpieczeństwa pomiędzy Unią Europejską, NATO i Rosją. Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego jest laureatem nagrody “Think Tank Awards 2017” w kategorii „Best EU International Affairs think tank” przyznawaną przez brytyjski magazyn “Prospect”. Fundacja Pułaskiego posiada status organizacji partnerskiej Rady Europy.

www.pulaski.pl